

PENTAGON ROZWAŻA ZAKUP NOWYCH F-15. WBREW OPINII US AIR FORCE

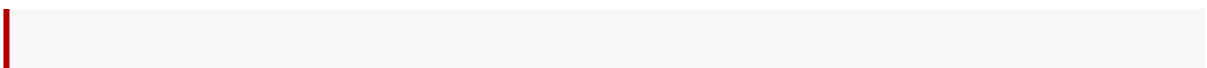
Departament Obrony USA ma w planach dokupienie co najmniej 12 egzemplarzy myśliwca F-15 Eagle w najnowszym dostępnym wariantcie, F-15X - donosi amerykański serwis Bloomberg Government. Pomysł ma stać się niebawem przedmiotem formalnej debaty parlamentarnej przy okazji oczekiwanej rządowej propozycji budżetu obronnego na okres rozliczeniowy obejmujący 2020 rok. Jeśli domniemany zamiar Pentagonu dojdzie do skutku, US Air Force wejdzie w posiadanie kolejnych myśliwców 4. generacji, których schyłkowego zamówienia upatrywano jeszcze do niedawna w dostawach datowanych na 2002 rok.

Jak sugeruje część amerykańskich agencji informacyjnych, pozostający już od blisko 45 lat w służbie myśliwiec F-15 ma szansę powtórnie stać się przedmiotem realizacji rządowego kontraktu zbrojeniowego na rzecz US Air Force. Miałoby to nastąpić po blisko 16 latach od ostatniej dostawy tych myśliwców dla Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych, czyli momentu przyjęcia do służby ostatnich egzemplarzy F-15 w wariantcie E Strike Eagle. Jak podaje serwis Bloomberg Government, Pentagon zainteresowany jest nabyciem kolejnych 12 samolotów tego typu w mocno zmodernizowanym wariantcie F-15X, które za cenę 1,2 mld USD miałyby zasilić rezerwy lotnicze US Air Force oraz Gwardii Narodowej USA (gdzie zastąpiłyby wysłużone F-15C).

Zwolennikami takiego rozwiązania mają być kluczowi urzędnicy Departamentu Obrony, wśród których wskazywany jest zwłaszcza Pat Shanahan, do niedawna jeszcze zastępca Sekretarza Obrony USA (obecnie desygnowany przez prezydenta Trumpa na pełniącego obowiązki odwołanego Jim'a Mattis'a). Nie ma wśród nich jednak żadnego z przedstawicieli dowództwa amerykańskich sił powietrznych, którzy zgodnie uznają całą inicjatywę za krok w nieodpowiednim kierunku. W swoich oficjalnych wystąpieniach sekretarz US Air Force, Heather Wilson potwierdzała wielokrotnie na przestrzeni kilku miesięcy, że dowództwo komponentu nie jest zainteresowane powrotem do zakupu myśliwców 4. generacji.

Obecnie jesteśmy w 80 proc. nasyceni samolotami czwartej generacji i w 20 proc. samolotami piątej generacji. [...] W każdym scenariuszu operacyjnym, o który jesteśmy proszeni, więcej samolotów piątej generacji stanowi ogromną różnicę i uważamy, że potrzeba zbilansowania proporcji na poziomie 50-50 oznacza zaprzestanie kupowania nowych samolotów czwartej generacji przy dalszym zwiększaniu zasobów piątej generacji.

Heather Wilson, sekretarz US Air Force



Proponowany przez firmę Boeing myśliwiec w konfiguracji F-15X charakteryzuje się szeregiem modyfikacji i specjalnych usprawnień. W pierwszej kolejności zwraca się uwagę na wprowadzenie nowoczesnego panelu wyświetlacza w technologii Glass Cockpit oraz rozwiązania nuchelmowego JHMCS II (HMD). Wśród licznych zmian wskazuje się również zmienioną wewnętrzną konstrukcję skrzydła, system sterowania w technologii fly-by-wire, radar APG-82 AESA, zaktualizowany system łączności radiowej i satelitarnej oraz zaawansowany zestaw walki radioelektronicznej Eagle Passive Active Warning Survivability System (EPAWSS).

Szczególną uwagę zwraca się jednak przede wszystkim na wydatnie rozszerzoną zdolność przenoszenia uzbrojenia, dzięki węzłom podwieszenia w systemie Advanced Missile and Bomb Ejection Racks (AMBER). Dzięki nim F-15X jest zdolny do jednorazowego przenoszenia 22 jednostek uzbrojenia w konfiguracji „powietrze-powietrze”. W wariantcie "powietrze-ziemia" może to być z kolei 8 rakiet przeciwlotniczych i aż 28 bomb małej średnicy (SDB) lub do 7 bomb o masie 900 kg, przy zaopatrzeniu w maksymalnie 8 pocisków "powietrze-powietrze".

Czytaj też: [F-15 czy F-35? Zakupowe dylematy Izraela](#)